

<https://doi.org/10.18778/0208-6034.27.07>

Aldona Andrzejewska
Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego

ZESPÓŁ KAFLI RENESANSOWYCH Z RATUSZA W BYTOMIU

Archeologiczne badania rynku starego miasta w Bytomiu prowadzone były w latach 1997–1999 przy okazji realizacji przebudowy instalacji podziemnych i modernizacji nawierzchni. Prace archeologiczne podzielone były na kilka zadań, m.in. nadzory prac inwestorskich oraz wyprzedzające wykopaliska w miejscach przyszłych działań budowlanych. W ograniczonym zakresie możliwe było wyznaczenie wykopów badawczych w miejscach wytypowanych przez badaczy, a mających na celu szersze rozpoznanie stratygrafii placu i reliktyw jego dawnej zabudowy. Wyniki badań były publikowane, dlatego zanim przejdę do zagadnień związanych z tematem artykułu, przypomnę jedynie o odkryciach istotnych dla dalszych rozważań, związanych z nowszymi dziejami miasta¹.

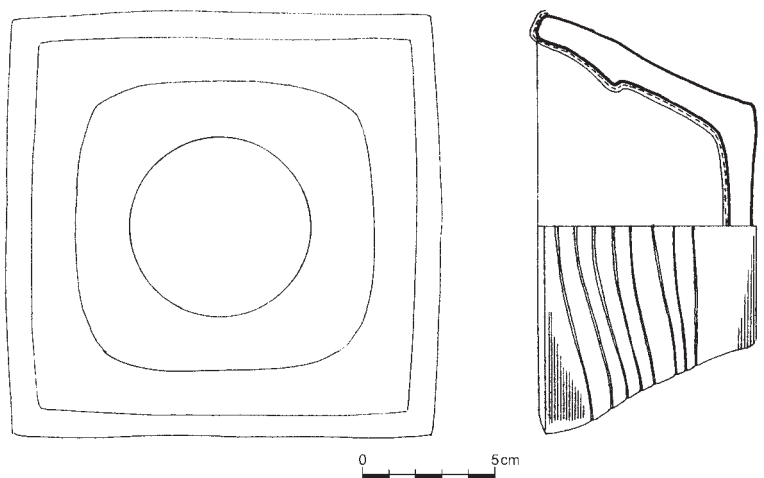
Po środku rynku odkryte zostały relikty kamiennych fundamentów i ścian piwnic pięciu budowli bloku śródrynkowego, wzniesionych po roku 1515, po pożarze miasta. Jak ustalono w efekcie badań, kolejna pożoga w drugiej połowie XVII w. spowodowała kres ich użytkowania. Centralne miejsce zajmował ratusz, zaś stojące po jego wschodniej stronie pozostałe budowle spełniały funkcje wiążące się z obsługą i nadzorem handlu. Rzuty trzech z nich poznane zostały w stopniu zadowalającym, natomiast z pozostałych jeden był

¹ A. Andrzejewska, *Rozplanowanie przestrzenne średniowiecznego i nowożytnego rynku bytomskiego w świetle najnowszych badań archeologicznych*, [w:] *Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*, red. J. Piekalski, K. Wachowski, Wrocław 2000, s. 279–289; też, *Badania archeologiczne rynku w Bytomiu w 1997 i 1998 roku*, „Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne” 2001, t. VII, s. 399–421; też, *Sprawozdanie z ratowniczych badań rynku starego miasta w Bytomiu (sezon 1999)*, [w:] *Badania archeologiczne na Górnym Śląsku i ziemiach pogranicznych w 1999 roku*, Katowice 2002, s. 329–336; też, *Początki miasta lokacyjnego Bytomia w świetle badań archeologicznych*, [w:] *Początki i rozwój miast Górnego Śląska. Studia interdyscyplinarne*, Gliwice 2004, s. 215–220; też, *Możliwości poznawcze archeologii w badaniach miast na przykładzie Bytomia*, [w:] *Bytom i jego dziedzictwo. W 750-lecie nadania praw miejskich*, Katowice 2004, s. 53–62; J. Maik, *Resztki worka znalezione w kramie na rynku w Bytomiu*, „Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne” 2001, t. VII, s. 415; T. J. Horbacz, *Nowe znaleziska monetarne w badaniach archeologicznych na Górnym Śląsku, Kujawach i Polsce środkowej*, „Wiadomości Numizmatyczne” 2000, R. XLIV, nr 2, s. 208–214.

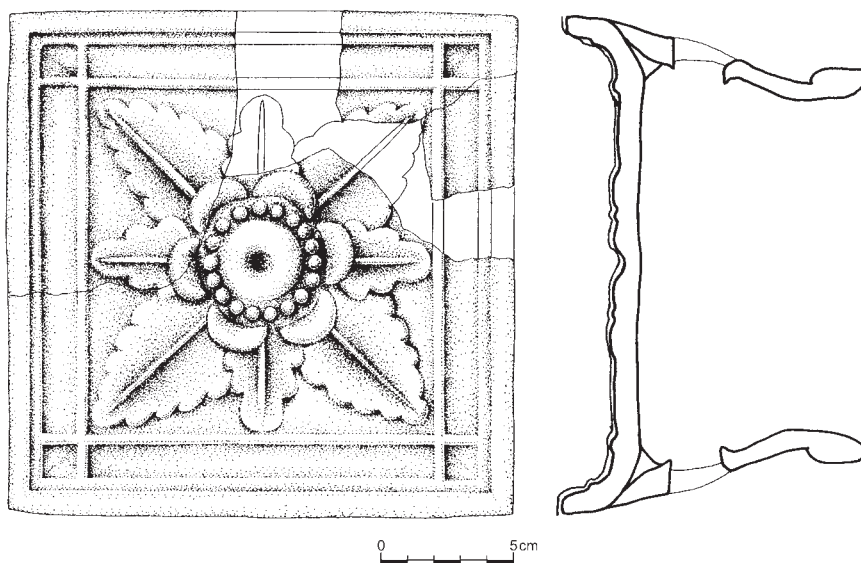
niedostępny dla szerszej penetracji, a z kolejnego, zniszczonego w wyniku budowy stacji benzynowej a następnie podziemnego szaletu, zachowały się jedynie fragmenty fundamentów i ich negatywy. Na podstawie dokonanych w czasie badań obserwacji wydaje się bardziej prawdopodobne, że ponad kamiennymi piwnicami posadowione mogły być jedynie budowle szkieletowe, drewniano-ceglane.

Stosunkowo skromna skala bloku śródrynkowego świadczy o ograniczonych możliwościach inwestycyjnych miasta. Ratusz, składający się z dwóch jednotraktowych skrzydeł, wcześniej wzniesionego zachodniego, a następnie dobudowanego około połowy XVI w. wschodniego, miał dwie piwnice. Pierwsza, podzielona na trzy pomieszczenia, znajdowała się pod nieco starszą partią i dostępna była bezpośrednio z płyty rynku, natomiast do drugiej, podzielonej na dwie lokalności, można się było dostać z pomieszczenia wyższej kondygnacji. W gruzowisku zasypiska tych pomieszczeń znaleziono interesujące nas kafle, przy czym zaznaczyć należy, że zgromadzony zbiór pochodzi głównie z lepiej rozpoznanego wnętrza zachodniego skrzydła, penetrowanego w ramach wykopu badawczego (nr 8 wraz z aneksami). Skrzydło wschodnie, odkryte pod jezdnią ciągu komunikacyjnego przecinającego rynek, nie było w pełni dostępne do szerszej eksploracji. W zasypisku piwnicy znalazły się warstwy gruzu kamiennego i ceglanego, częściowo pochodzącego z zawalonych ścian i sklepienia kolebkowego. Z poziomu tego wydobyto zespół kafli o zbliżonych cechach technologiczno-formalnych, co pozwala wiązać je z urządzeniami grzewczymi znajdującymi się w tym budynku. Niestety, nie zachowały się pełne zestawy kafli, co jest efektem penetracji miejsca zawalonych obiektów tuż po ich destrukcji. Fragmenty kafli uznane za pochodzące z tych samych urządzeń grzewczych zalegały również w wyżej położonych warstwach zasypiskowych i niwelacyjnych. Ze znacznie gorzej zachowanych piwnic pozostałych budowli, zlokalizowanych po wschodniej stronie ratusza, zasypianych przemieszanyymi warstwami ziemi i gruzu, pozyskano łącznie 951 fragmentów kafli, z czego 932 zaliczono do formowanych w matrycach (w tym 662 z płyt licowych i 270 ułamków ścian komór), a 19 do miskowych, formowanych na kole garncarskim. W materiale tym odnotowano również kilkanaście fragmentów płytek kafli znanych z ratusza. Zaznaczyć należy, że jeszcze w XVII w., w trakcie rozbiórki opisywanych budowli i wyrównywania terenu pod nowy bruk nawierzchni placu, jakaś część materiału uległa rozproszeniu, a inna znalazła się na złożu wtórnym wraz z nawiezioną ziemią. Trudno jest ocenić, czy część kafli o zbliżonych cechach technologiczno-formalnych mogła pochodzić z pieców funkcjonujących w tych budynkach.

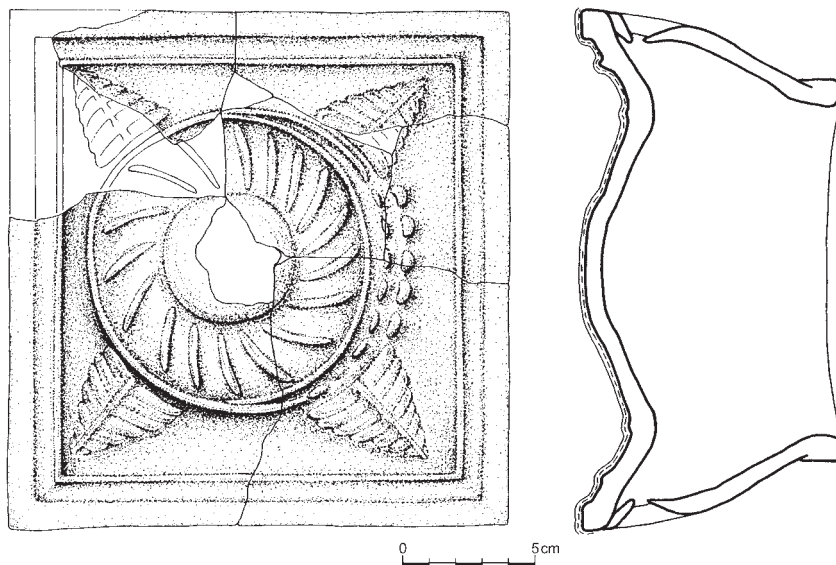
W ratuszu znaleziono 1189 fragmentów kafli oraz dwa całe egzemplarze miskowe i dwie płyty zdobione rozetami. Wśród fragmentów wydzielono okazy formowane w matrycach – 585 sztuk i 378 ścianek komór oraz 226 z kafli misko-



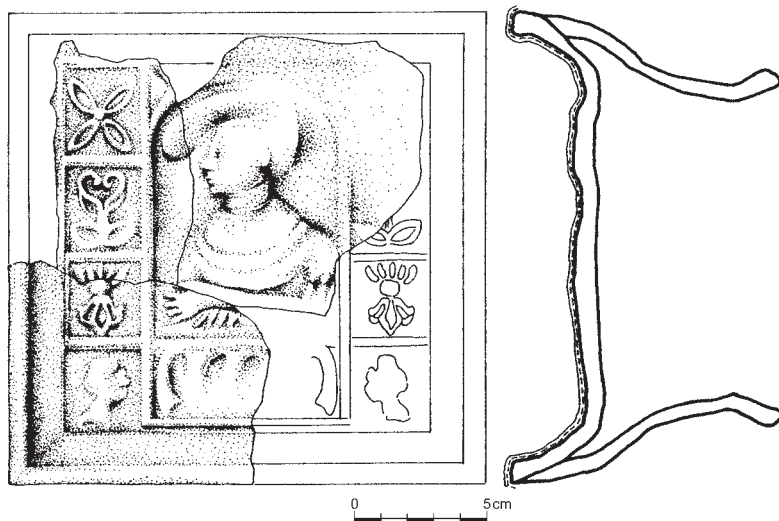
Ryc. 1. Bytom, ratusz, kafel miskowy (rys. E. Górski)



Ryc. 2. Bytom, ratusz, kafel wypełniający środkowy z motywem rozety (rys. E. Górski)



Ryc. 3. Bytom, ratusz, kafel wypełniający środkowy z motywem rozety (rys. E. Górską)



Ryc. 4. Bytom, ratusz, kafel wypełniający środkowy z wyobrażeniem postaci kobiety (rys. E. Górską)

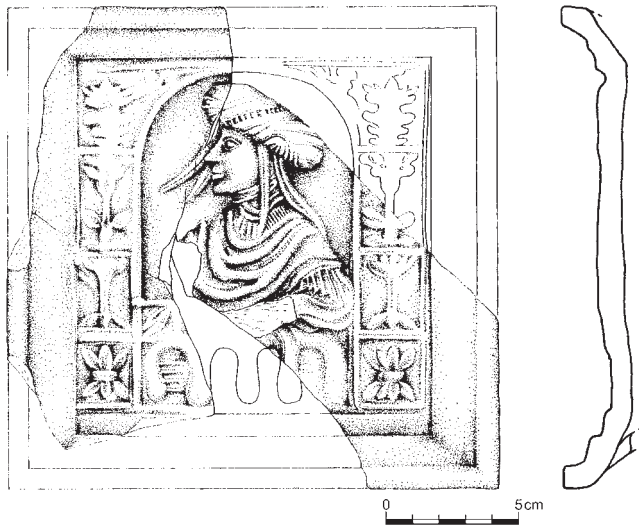
wych. Poza nielicznymi egzemplarzami większość zbioru podzielić można na podstawie zaobserwowanych podobieństw form, cech metrycznych oraz stylistyki zdobienia na trzy spójne grupy. Dwie pierwsze to kafle miskowe, wśród których wydzielono okazy mniejsze (co najmniej 7 egzemplarzy), o wymiarach otworów od 163 do 167 mm, długości 82–85 mm i średnicy dna 89–93 mm, polewane zielonym ołowiowym szkliwem na warstwie pobiałą, oraz okazy większe (ponad 20 egzemplarzy), o wymiarach odpowiednio 195–210; 135–150 mm, średnicy dna 105–115 mm, pokryte brązowym szkliwem ołowiowym położonym bezpośrednio na ceglącym czerepie. W obu przypadkach punkt X znajdował się na wysokości do $\frac{1}{2}$ od krawędzi, co łącznie z pozostałymi cechami pozwala zaszeregować kafle miskowe do typu I, podtypu A, odmiany 2, wariantu b wg klasyfikacji M. Dąbrowskiej². Ścianki omawianych form ukształtowane są trapezowato, a od strony wewnętrznej miejsce przejścia partii kolistej w kwadratową zaakcentowane jest wypukłym pierścieniem (ryc. 1). Proste krawędzie u form mniejszych zostały ścięte lekko skośnie na zewnątrz, a u form większych ścięte płasko. Do produkcji kafli użyto mas ceramicznych skomponowanych z glin żelazistych i domieszki schudzającej; w przypadku okazów „zielonych” dużej ilości drobnego piasku, natomiast „brązowych” średniej ilości bardzo drobnego piasku.

Do trzeciej grupy zaliczono kafle płytowe – wieńczące, gzymsowe oraz wypełniające narożne i środkowe³. Większość lic była polewana, z wyjątkiem egzemplarzy wypełniających środkowych, wśród których odnotowano również okazy niepolewane. Szkliva ołowiowe, zielone a sporadycznie żółto-brązowe, nakładano na warstwę pobiałą. Poszczególne formy wykonano z masy ceramicznej skomponowanej z żelazistej gliny schudzonej małą ilością bardzo drobnego piasku. W zasadzie większość kafli była wypalona w dobrych warunkach, o czym świadczą jednobarwne ceglaste przełomy. Widoczne w przełomach ciemne przebarwienia znajdują się pod polewą i jak wiadomo powstały w czasie wypalania szkliv.

Kafle wypełniające środkowe i narożne, o kwadratowych i prostokątnych płytach, ozdobione są portretami lub rozetami umieszczonymi w profilowanych ramkach. Dzielą się one na trzy klasy wielkościowe, przy czym zaznaczyć trzeba, że dane metryczne kafli pozyskano na podstawie okazów wyklejonych z fragmentów egzemplarzy oraz rekonstrukcji rysunkowych. Pierwsza klasa wielkości obejmuje egzemplarze o szerokości 182–185 i wysokości 185–187 mm, druga odpowiednio 190 i 192–196 mm, natomiast trzecia 188–190 i 240–243 mm. Wysokość 240 mm ma również kafel narożny prawy, o jednej płytce szerokości 228 mm i drugiej 72 mm. Na szerszej płycie umieszczono

² M. Dąbrowska, *Kafle i piece kaflowe w Polsce do końca XVIII wieku*, Wrocław 1987, s. 65–67.

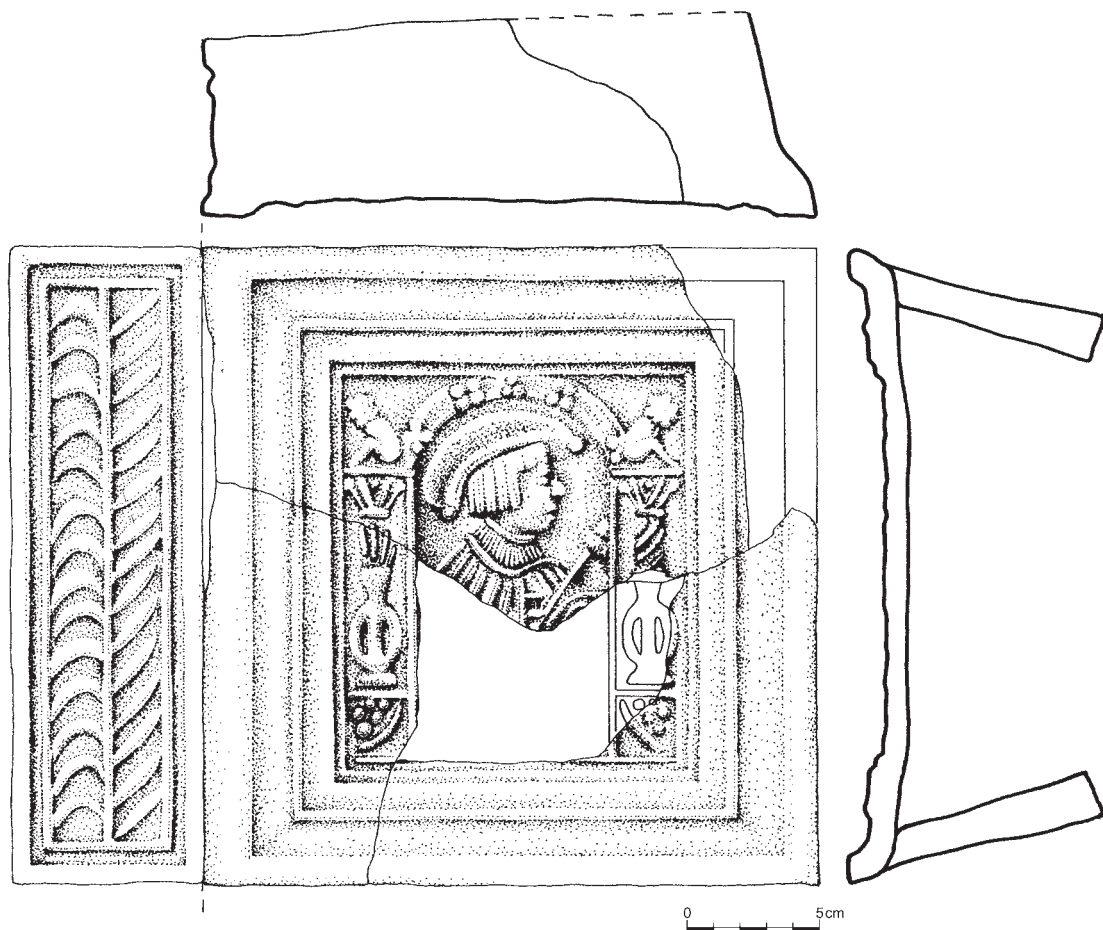
³Tamże, s. 67–70.



Ryc. 5. Bytom, ratusz, kafel wypełniający środkowy z postacią Sulejmana Wspaniałego (rys. E. Górski)



Ryc. 7. Bytom, ratusz, kafel wypełniający środkowy z postacią Anny Węgierskiej (rys. E. Górski)



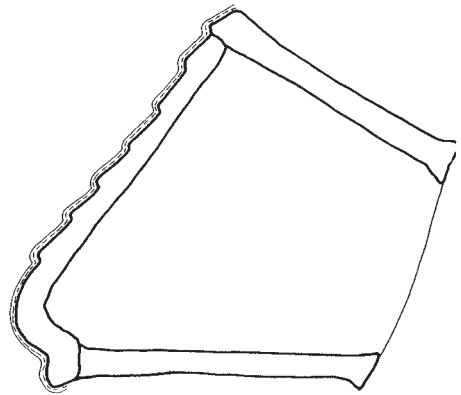
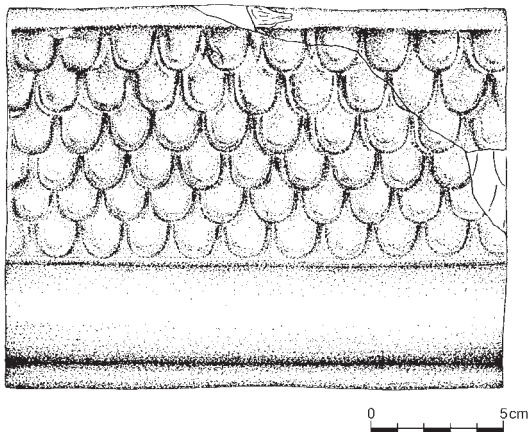
Ryc. 6. Bytom, ratusz, kafel wypełniający środkowy z postacią Ferdynanda I
(rys. E. Górską)

portret mężczyzny, a na węższej motyw jodełki (ryc. 6). Oprócz wymienionego egzemplarza narożnego zidentyfikowano jeszcze dwa, jeden analogiczny do zrekonstruowanego, natomiast z drugiego zachował się fragment węższej, niezdobionej płytki pokrytej zielonym szkliwem, o szerokości ok. 90 mm.

Wysokości ścianek komór poszczególnych klas wielkościowych wynosiły odpowiednio 107, 112–117 i 118 mm, natomiast wysokość ścianki górnej i dolnej oraz przeciwległej płytce prostopadłej egzemplarza narożnego ok. 100 mm. Ścianki połączone były z płytkami pod kątem ok. 45°, a krawędzie otworów w większości zakończono prosto. Do wyjątkowych należą wywinięte na zewnątrz krawędzie komór kafli z rozetami, w przypadku których odnotowano również wzmocnienie połączeń z płytką dodatkowymi listwami.



Ryc. 8. Bytom, ratusz, kafel wypełniający środkowy z postacią młodzieńca



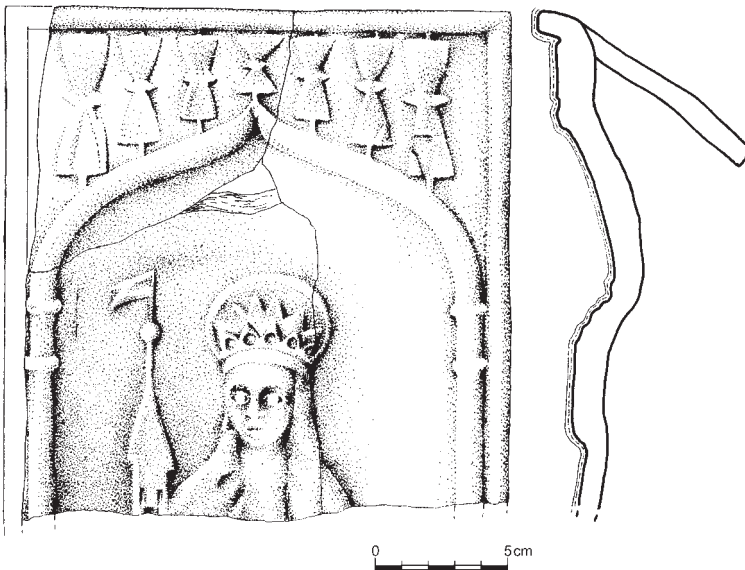
Ryc. 9. Bytom, ratusz, kafel gzymsowy wypełniający środkowy (rys. E. Górski)

Stwierdzono, że motywy zdobnicze odpowiadają wydzielonym wcześniej, na podstawie wielkości płytek licowych, grupom kafli. Mniejsze płytki zdobią rozpoznane w materiale dwa portrety, kobiety (odnotowano co najmniej 5 okazów) i mężczyzny (3 kafle) siedzących w oknach, ujętych w dekoracyjne obramowania, podzielone na kwadratowe lub prostokątne pola wypełnione roślinnymi detalami (ryc. 5–7). Postać mężczyzny odwzorowana jest wyraźnie, natomiast kobiety mniej czytelnie. Sportretowana dama, w kapeluszu z szerokim rondem i modnie upiętymi włosami z tyłu głowy, siedzi w oknie zwrócona twarzą w prawo, ubrana w suknię z bufiastymi rękawami i plisowaną kryzą sięgającą podbródka. Uzupełnieniem stroju jest schematycznie odwzorowany naszyjnik, a może raczej łańcuch. Wizerunek ten jest bardzo podobny do widniejącego na innych kaflach z ratusza, co zostanie omówione przy ich opisie. Mężczyzna wsparty lewym przedramieniem na parapecie patrzy w prawo. Z turbana nakrywającego głowę po bokach zwieszają się po dwie wstęgi sięgające ramion siedzącego. Spod pofałdowanego szala nakrywającego pierś i ramiona widoczne są drobno drapowane rękawy i stanik stroju. Opisany wizerunek prawdopodobnie przedstawia sułtana tureckiego Sulejmana Wspaniałego, za panowania którego imperium osmańskie poszerzyło swoje granice w Europie Środkowej o tereny podległe Habsburgom i Jagiellonom. Działania wojenne na terenie Węgier prowadzone pod wodzą Sulejmana w 1526 r. doprowadziły do zajęcia znaczących obszarów państwa, a śmierć Ludwika Jagiellońskiego pod Mohaczem, chociaż w niewyjaśnionych do końca okolicznościach, zakończyła panowanie Jagiellonów w Czechach i na Węgrzech. Bytom, mimo że położony z dala od toczących się działań, po śmierci króla znalazł się pod panowaniem Habsburgów, co było dla miasta przełomowym wydarzeniem politycznym, na pewno przez współczesnych łączonym z postacią sułtana. Wizerunek Sulejmana znany jest z kafli z terenu Polski m.in. z Bolesławca⁴.

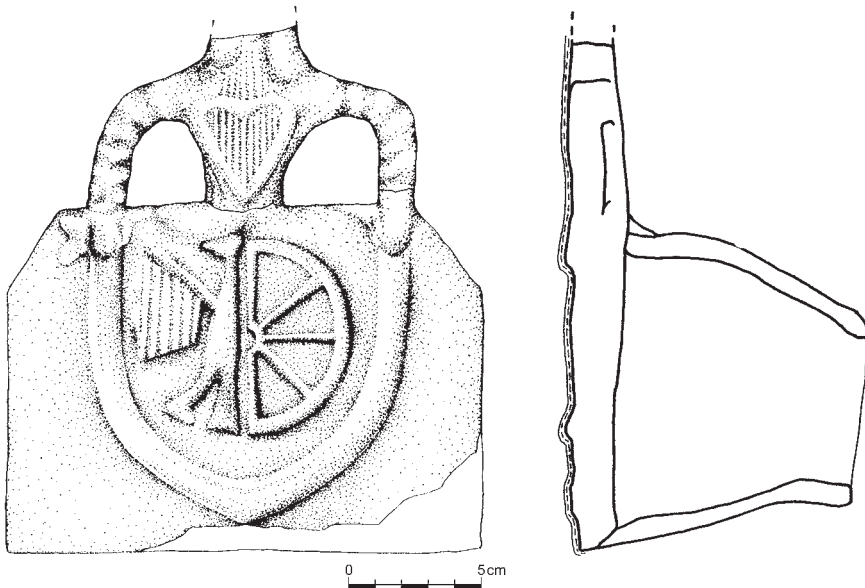
Większe z wydzielonych kafli zdobią – jak wynika z dokonanej rekonstrukcji – przede wszystkim rozety, jedna statyczna (5 egzemplarzy), wyróżniająca się starannie odwzorowanymi mięsistymi płatkami i listkami, oraz druga wirująca, o bardziej schematycznym modelunku (3 egzemplarze) (ryc. 2–3). W materiale stwierdzono również niewielkie fragmenty jeszcze dwóch innych rozet, co świadczyć może o większej różnorodności motywów roślinnych. Innym motywem zdobiącym płytki jest element geometryczny określany jako wypukłe lustro, odnotowany na dwóch okazach.

Największe kafle, w tym opisywany narożny, zdobią również portrety, przy czym zidentyfikowano trzy przedstawienia. Na egzemplarzu narożnym odwzo-

⁴ M. Żemigala, *Ogrzewanie piecowe na zamku w Bolesławcu nad Prosną XIV–XVII w.*, Wrocław 1987, s. 36–39, tab. IV: 6, fot. 33.



Ryc. 10. Bytom, ratusz, kafel wypełniający środkowy z postacią św. Barbary (rys. E. Górską)



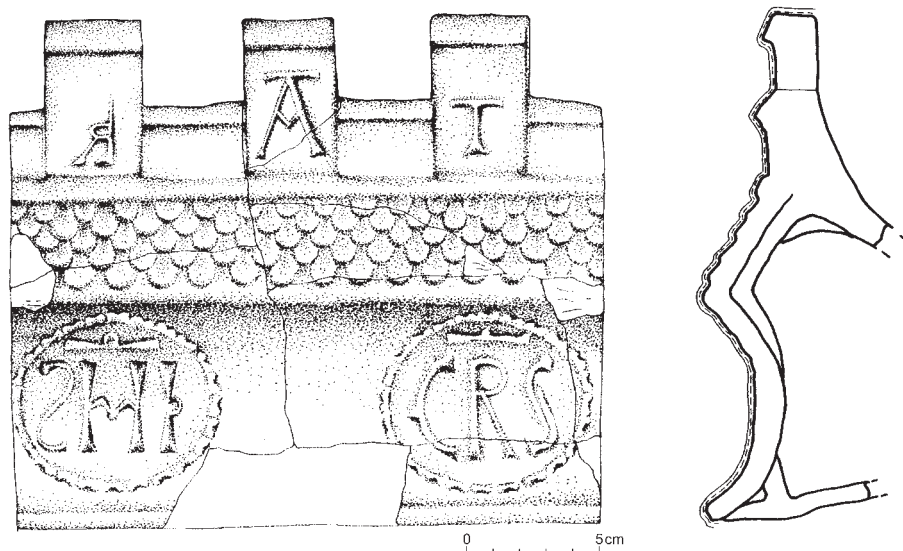
Ryc. 11. Bytom, ratusz, kafel wieńczący z tarczownikiem i herbem Bytomia (rys. E. Górską)

rowano portret siedzącego w oknie mężczyzny z półdługimi włosami prosto obciętymi poniżej ucha i prostą grzywką opadającą na czoło, trzymającego laskę w prawej ręce, zwróconego twarzą w lewą stronę, ubranego w plisowany płaszcz lub kaftan, spod którego wystaje plisowana koszula. Głowę sportretowanej postaci nakrywa duży kapelusz. W arkadowym obramieniu okna znajdują się po obu stronach kolumnienki. Na wieńczących je kapitelach siedzą amorki, odwrócone plecami do portretu. Putta opierają łokcie na kolanach podkurczonych nóg, podtrzymując rękoma główki tak, że twarzyczki ukrywają w dłoniach, przysiadłszy może tylko na chwilę odpoczynku, a może w pozie tej wyrażając smutek i zmartwienie. Putta w obramieniach okien znane są m.in. z kafli wielkiego pieca z dworu Artusa z Gdańska⁵. Na innych czterech kaflach w analogicznym obramieniu okiennym przedstawiono siedzącą kobietę patrzącą w prawo, ubraną w suknię z dekoltem w karo, z nacinanymi bufiastymi rękawami i plisowaną kryzą osłaniającą dekolt i szyję, ozdobioną łańcuchem. Pod dużym kapeluszem widać zwinięte z tyłu głowy włosy schowane pod ozdobną siateczką. Jak już wcześniej wspomniałam, wizerunek ten przypomina postać widniejącą na opisanych wcześniej egzemplarzach. Identyfikacja osób przedstawionych na kaflach tylko pozornie wydaje się łatwa. Na podstawie innych znalezisk oraz znanych portretów panujących najbardziej prawdopodobne wydaje się, że charakteryzowane kafle przedstawiają Ferdynanda I (1503–1564), od 1526 r. króla Czech i Węgier, a od 1556 cesarza, i jego żonę Annę (1503–1547), córkę Władysława Jagiellończyka, poślubioną w 1521 r.⁶ Nie można jednak wykluczyć innej identyfikacji, zwłaszcza że schematyzm postaci i typowy dla epoki styl ubioru i uczesania nie ułatwia zadania. Dla dziejów Bytomia ważnymi postaciami byli także Ludwik Jagiellończyk, poległy w bitwie z Turkami pod Mohaczem, oraz jego żona Maria, siostra Karola V. Za tą drugą możliwością mogą przemawiać umieszczone w obramieniu okien putta wyrażające smutek. Jak wspomniałam, podboje Sulejmana Wspaniałego na terenie Węgier przyczyniły się do zmian politycznych na terenie Europy Środkowej i również dziejów miasta, które znalazło się w strefie nowych oddziaływań. Starano się zapewne przemiany te odnotować w programie ideowym pieca postawionego w ratuszu, umieszczając postać sułtana, a obok tego władcy osoby symbolizujące dawny lub może raczej nowy porządek.

Kolejny motyw portretowy odnotowany został na 10 płytkach, w tym na trzech wyklejonych niemal w całości (ryc. 8). Pod arkadą przedstawiono pół-

⁵ E. Kilarska, *W przededniu odbudowy pieca w Dworze Artusa w Gdańsku*, Porta Aurea, t. I, Gdańsk 1992, s. 176, ryc. 24, 26, 27.

⁶ Tamże, s. 168–169, ryc. 18; Hazlbauer Z., *Hromadny nález renesančních kachlů na hrade Točniku*, „Castellogica Bohemia” 1991, t. 2, s. 301–310; M. Duczmal, *Jagiellonowie*, Kraków 1996, s. 45–56; W. Pocięcha, *Anna Jagiellonka (1503–1547), królowa Czech i Węgier*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. I, Kraków 1935, s. 126–128.



Ryc. 12. Bytom, ratusz, kafel wieńczący z inskrypcjami RAT, IHS, CRS (rys. E. Górską)

postać stojącego młodzieńca, ze starannie skręconymi pasmami długich włosów na końcach zwiniętych w loki i podobnie ułożoną krótką grzywką, który lewą ręką w geście powitania sięga do kapelusza, a prawą trzyma połę płaszcza. Ręce młodziana włożone są w otwory nacięte w $\frac{1}{4}$ długości rękawów płaszcza, które mimo podniesionych rąk opadają po bokach. Spod wierzchniego okrycia widać plisowaną koszulę z głębokim dekoltem, spiętą trójlistną broszą. Polewa na większości okazów jest zielona, a na niektórych dwubarwna. Wypukły relief, czyli centralnie ułożoną postać, arkadę oraz ramkę płyty starano się zabarwić na zielono, a tło na żółto-brązowo. Zielona polewa na większości okazów nie pokrywa dokładnie reliefu, co miało również wpływ na rozłożenie barw na kaflach. Identyfikacja opisanej postaci nie jest chyba możliwa, zwłaszcza że nie zawsze przedstawienia portretowe obrazowały konkretne osoby. Wizerunki mieszczan lub dworzan zwracać miały uwagę obserwatora na dekoracyjność motywów zdobniczych nawiązujących do modnych w danym czasie wzorców stylistycznych. Ubiór i fryzura młodzieńca z omawianych kafli nawiązuje do stroju i uczesania Albrechta Dürera znanych z jego autoportretów z lat 1498 i 1500 oraz Oswalda Karela sportretowanego przez tegoż malarza w 1499 r. Analogie znaleźć można również wśród portretów malowanych przez innych malarzy renesansu. Z terenu ziem polskich znanych jest wiele przykładów kafli portretowych przedstawiających podobnie

ubranych młodzieńców lub młodego króla, z modnie trefionymi włosami, m.in. z Wawelu, Spytkowic, Poznania i Inowłódza⁷. Postać z narożnikowego kafła z zamku w Inowłodzu stanowi najbliższą analogię i wydaje się, że oba przedstawienia, w tym bytomskie, powstały według tych samych wzorców, o czym świadczą niemal identyczne kroje płaszczy i fryzury.

Zidentyfikowano trzy egzemplarze kafli wypełniających środkowych, o wymiarach 192 x 350–360 mm, przy czym wyróżnia je nie tylko znaczna wysokość, ale też zamknięta komora oraz ornamentyka o treści religijnej – postać św. Barbary (ryc. 10). Święta w koronie otoczonej aureolą, ubrana w długą suknię z szerokimi rękawami, stoi pod arkadą uformowaną w ośli grzbiet, w prawej ręce trzyma wieżę z trzema oknami. Ze względu na stan zachowania kafli nie wiadomo, czy w lewej ręce umieszczono jeszcze inne atrybuty typowe dla wizerunków świętej. Istotnym elementem identyfikującym postać jest motyw trzech okien w wieży, przy czym jedno jest wyraźnie większe, pewno to, które uwięziona Barbara kazała wybić jako symbol boskiego światła i Trójcy Świętej⁸. Wyobrażenia świętej znane są z kafli z terenu ziem polskich jednak formy te i ich stylistyka jest inna⁹.

Kafle gzymsowe (okapowe), o szerokości 190–192 mm, wysokości 147 mm i głębokości komory w dolnej części 118 mm, a w górnej 86 mm, reprezentowane są wyłącznie przez elementy środkowe. Na płycie skośnie ustawionej do ściany pieca uformowany został ornament rybiej łuski, który kończy się na linii poziomego wypukłego wałka w części dolnej formy (ryc. 9).

Kafle wieńczące, wyłącznie środkowe, reprezentowane są przez dwie formy o tematyce architektonicznej i herbowej. Płyta okazów architektonicznych podzielona jest poziomo na dwie odmiennie ukształtowane części (ryc. 12). Na dolnej wklęsłej, zdobionej motywami o treści religijnej, znajdują się w kolistych obramowaniach dwa monogramy SHI (odciśnięte odwrócone) i CRS, każdy umieszczony pod koroną. Część górna, o właściwej stylistyce architektonicznej, składa się ze skośnie pochylonego pasa płytki zdobionego motywem „rybiej łuski” imitującym dachówki i wyżej prosto uformowanej partii odwzorowującej blanki. Na każdym z wyższych wycięć umieszczone są litery RAT, przy czym R wyłoczono odwrócone, w lustrzanym odbiciu. Szerokość tych kafli wynosi 228–230 mm, wysokość 194–196 mm.

Druga z form wieńczących to kafle (zidentyfikowano 4 egzemplarze) z tarczownikiem (ryc. 11). Składają się one z części płytowej o wymiarach 182 x 133 mm,

⁷ M. Piątkiewicz-Dereniowa, *Kafle wawelskie okresu wczesnego renesansu*, „Studia do Dziejów Wawelu”, t. II, s. 303–375; M. Dąbrowska, *Kafle i piece...*, s. 127–128, il. 46, 47, 86a.

⁸ *Encyklopedia katolicka*, t. II, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1995, s. 14–19; S. Carr-Gomm, *Słownik symboli w sztuce*, Warszawa 2005, s. 36.

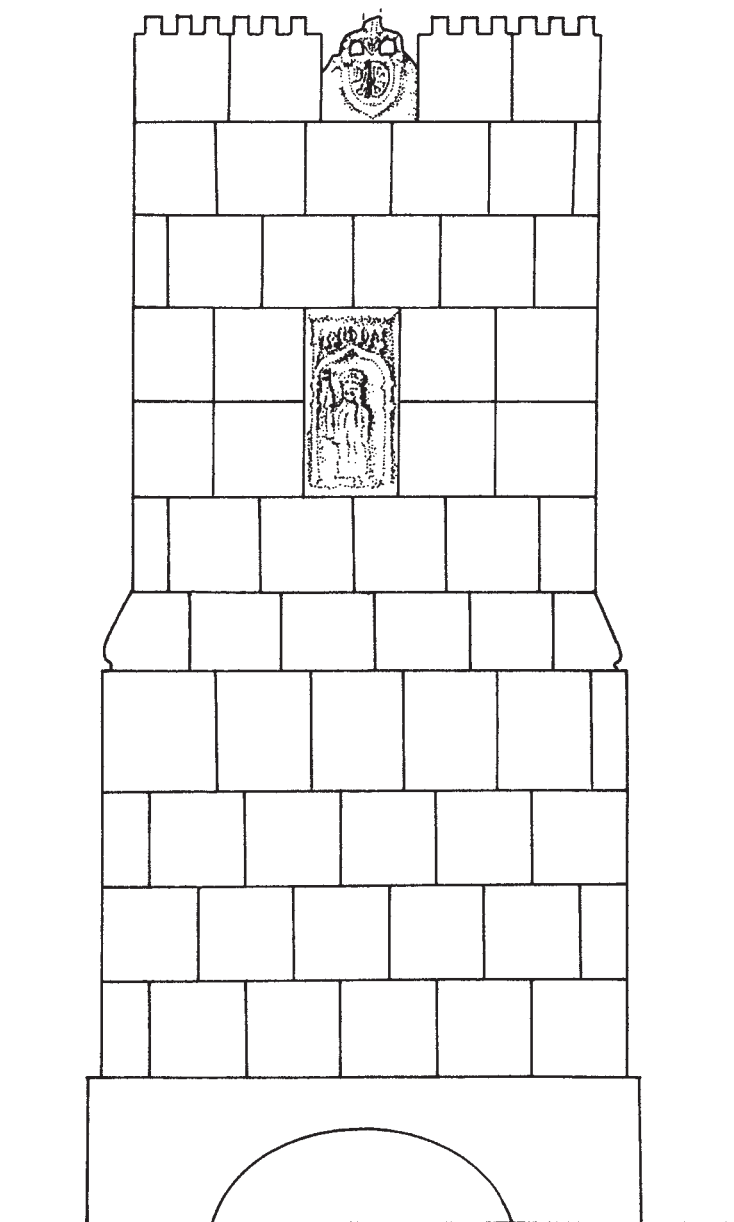
⁹ J. Smoleńska, *Śląskie kafle średniowieczne w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie*, „Rocznik Muzeum Narodowego”, Warszawa 1975, R. 19, s. 27, ryc. 14, 15.

połączonej z komorą o wysokości ścianek 107 mm (typ I, podtyp A, odmiana 2 wg M. Dąbrowskiej) i od góry przylegającej plastycznej postaci, którą trudno jest zidentyfikować na podstawie zachowanych elementów. Tarcza herbowa centralnie umieszczona na płycie podzielona jest pionowo na dwa pola. Na pierwszym widnieje połowa orła, a na drugiej połowa koła z pięcioma szprychami. Podobny herb znajdował się na pieczęci miejskiej Raciborza, używanej przynajmniej od 1296 r., a od XVI w. Woźników. Półorła w jednym polu, nawiązującego do herbu założyciela miasta, miały też w swoich znakach pieczętnych inne miasta powstałe w czasach Władysława I, księcia opolsko-raciborskiego¹⁰. Na bytomskiej pieczęci miejskiej z XV w. w tarczy herbowej znajduje się orzeł zwrócony w prawo, a na pieczęci ławniczej z XIV w. w kolistym polu podzielonym pionowo po prawej znajduje się postać gwarka z kilofem, zaś po lewej półorła zwróconego w lewo. Nie wydaje się możliwe, aby użyto do budowy pieca motywów herbowych niezwiązanych z miastem i jego samorządem, raczej odwołujących się do wcześniejszych symboli związanych z początkami miasta, poświadczającymi jego dawną tradycję. W tym miejscu wspomnieć należy, że obie formy kafli wieńczących, zarówno egzemplarz z tarczownikiem, przy czym z innym herbem, jak i architektoniczny z monogramami, znaleziono również w trakcie badań zamku w Chudowie. Sądzić należy, że wykonane prawdopodobnie były przy użyciu tych samych lub bardzo podobnych matryc, tak jak egzemplarze z Anną Jagiellonką, żoną Ferdynanda I, również pochodzące z tego zamku¹¹.

Kafle z bytomskiego ratusza, jak już wcześniej zaznaczyłam, dzielą się na trzy spójne grupy technologiczno-formalne, mogące stanowić pozostałość dwóch pieców. Jeden wykonany mógł być na planie koła, z brązowo szklwionych większych kafli miskowych, natomiast drugi z kafli „zielonych”, miskowych i płytowych lub, co chyba mniej prawdopodobne, tylko płytowych. Podjęta próba rekonstrukcji bryły pieca „zielonego” prowadzi jednak do bardzo hipotetycznych ustaleń. Zanim przejdę do ich przedstawienia zwrócić chciałabym uwagę na niektóre elementy kompozycyjne ornamentyki pieca. Najważniejsze miejsce zajmowało zwieńczenie formą nawiązujące do obwarowań miejskich, a z napisem RAT jednoznacznie wskazujące na użytkowników i fundatorów tego urządzenia grzewczego. Równie ważne były elementy z herbem miasta lub może rady. Obok świeckich akcenty religijne – *Iesus Hominum Salvator i Christo Redemptori Sacrum* przypominały o celu ziemskiej

¹⁰ M. Gumowski, *Herby i pieczęcie miejscowości województwa śląskiego*, Katowice 1939, s. 9–10, 46–47, 304–306; tenże, *Sfragistyka polska*, [w:] *Sfragistyka*, Warszawa 1960, s. 186–187, 238–239; M. Kaganiec, *Herby i pieczęcie miast górnośląskich*, Katowice 1992, s. 7; B. Kłoch, *Miasta księstwa raciborskiego w końcu XIII i pierwszej połowie XIV wieku*, [w:] *Początki i rozwój miast Górnego Śląska*, Gliwice 2004, s. 143.

¹¹ A. Tarasiński, *Najnowsze odkrycia kafli z zamku w Chudowie koło Gliwic*, w tymże tomie.



Ryc. 13. Bytom, rekonstrukcja pieca z ratusza (A. i A. Andrzejewscy)

egzystencji¹². W bryle pieca w centralnym miejscu znaleźć się chyba powinny kafle z wyobrażeniem św. Barbary, patronki górników. Zaznaczyć tutaj należy, że od wczesnego średniowiecza gospodarczy rozwój Bytomia zależał od wydobycia i przetopu rud ołowiu, srebra i żelaza.

Pozostałe motywy dekoracyjne, rozety, wypukłe lustra oraz portrety decydowały o estetyce i dekoracyjności pieca, a w przypadku wyobrażeń osób panujących miały jeszcze inne znaczenie, odnosiły się do współczesności, o czym już wcześniej wspominałam.

Mimo ograniczonej ilości zrekonstruowanych kafli i niedostatecznych danych o kształtach komór, nie można oprzeć się chęci poznania, jak wyglądał piec w bytomskim ratuszu. Ponieważ zarejestrowano nieliczne kafle wypełniające narożnikowe, a wśród okazów gzymsowych i wieńczących ani jednego, przyjął, że dolna skrzynia pieca mogła być zbudowana na planie prostokąta, a nadstawa na planie koła. Wydają się możliwe dwie wersje takiego rozwiązania. W pierwszej prostokątna skrzynia o wymiarach w rzucie około 110 x 140 cm i wysokości ok. 85 cm składała się z czterech warstw kafli, przy czym trzy dolne ułożone były z okazów kwadratowych, a czwarta – z prostokątnych. Wydaje się, że ze względu na różnice w wysokościach kafli kwadratowych z rozetami i z portretami mogły być one użyte w ścianie na przemian – warstwa ornamentu roślinno-geometrycznego i warstwa portretowego, czyli wizerunków Sulejmana Wspaniałego i postaci kobiecej. Najwyżej ułożone kafle prostokątne tworzyć mogły element dekoracyjny w formie fryzu, gdzie dominowała postać młodzieńca przedstawiona w geście powitalnym obok postaci siedzących w podobnie obramowanych oknach – panującego i jego małżonki. Do budowy pierwszej warstwy nadstawy o obwodzie ok. 285 cm (średnica 45,38 cm) użyto kafli gzymsowych. Na nich ułożono dalsze warstwy kafli na nieco mniejszym obwodzie, wynoszącym 273 cm. Sądzę, że w tej wersji mogły być wykorzystane kafle miskowe, po 16 w każdym poziomie. Na pierwszej lub drugiej warstwie okazów miskowych równomiernie w ścianie nadstawy rozmieszczono kafle z zamkniętymi komorami z postacią św. Barbary. Zwieńczenie mogły tworzyć trzy kafle herbowe (54,6 cm) i 11 architektonicznych. W wersji drugiej piec zbudowany byłby tylko z kafli płytowych, dolna skrzynia o analogicznych wymiarach składać się mogła wyłącznie z kafli zdobionych rozetami i lustrami, natomiast nadstawa z egzemplarzy portretowych. Inne elementy nadstawy rozmieszczono jak w wersji pierwszej.

Rekonstrukcja pieców z bytomskiego ratusza wymaga jeszcze dalszych badań, jednak już teraz za pewniejsze uznać należy ustalenia dotyczące datowa-

¹² D. Forster, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 33–40; M. Winiarczyk, *Signa latina in libris impressis occurrentia cum singulorum graecorum appendice*, Wrocław 1995, s. 24.; S. Carr-Gomm, *Słownik...*, s. 100.

nia pieca „zielonego”. Wydaje się, że został on postawiony po roku 1526, w drugiej ćwierci XVI w.¹³ Interesującą wiadomością dotyczącą przynajmniej jednego z pieców postawionych w bytomskim ratuszu jest informacja zawarta w liście wysłanym do papieża Sykstusa V przez nuncjusza papieskiego Hipolita Aldobrandiniego, mieszkającego na przełomie 1588 i 1589 r. w Bytomiu. Nuncjusz znalazł lokum w ratuszu, jedynym murowanym budynku miasta, gdzie do jego dyspozycji oddano jedną małą salkę pozbawioną okien, drzwi i pieca. Brakujące wyposażenie zostało wykonane na koszt lokatora. Nie wydaje się możliwe, aby informacja ta dotyczyła pieca „zielonego”, może jedynie wykonanego z kafli miskowych, pokrytych brązowym szkliwem¹⁴.

Aldona Andrzejewska

A COLLECTION OF RENAISSANCE TILES
FROM THE TOWN HALL IN BYTOM

Archaeological research on the market square of the old town in Bytom were conducted in the years 1997-1999 on the occasion of rebuilding of underground installations and modernization of the surface. In their course relics of the town hall consisting of two one-tract wings of earlier erected, western, and subsequently the eastern one, added around the half of the 16th century, had two cellars. The first one, divided into three rooms, was situated under a bit older part, and was accessible immediately from the market place surface, whereas the second, divided into two localities was accesible from the room of the higher storey. In the rubble heap of these rooms filling an interesting collection of stove tiles was found.

In the town hall 1189 fragments of tiles were found, as well as 2 complete bowl forms and 2 plates decorated with rosettes. Among the fragments specimens formed in matrixes - 585 specimens, 378 walls and 226 bowl tiles were distinguished. Except not numerous specimens the majority of the collection may be divided on the grounds of observed similarities of forms, metrical features and stylistics of decoration into three coherent technological-formal groups, which may be remains of two stoves. One may have been made on plan of a circle of bigger brown bowl tiles, whereas the other of green tiles, bowl and plate ones or, what is less probable, only plate ones.

Reconstruction of the stoves from Bytom town hall needs further research, however at present as most probable should be recognized assignations concerning the dating of the green stove. It seems that it was built after 1526, in the second quarter of the 16th century.

¹³ Wcześniej przyjmowano jego budowę na lata około 1550, A. Andrzejewska, *Możliwości poznawcze...*, s. 54.

¹⁴ Za J. Drabina, *Historia Bytomia*, Bytom 1994, s. 69–70; tenże, *Historia Bytomia 1254–2000*, Bytom 2000, s. 80–81.